

Kowy

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Niedziela, dnia 17 września 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12  
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1  
mrk. Za odosłaniem do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja  
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk  
za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk.  
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-  
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Prenumeratę i ogłoszenia w Tomaszowie do „N. Kurjera Łódzkiego” przyjmuje Olga Hill ulica Tekla Nr. 1.

**TEATR POLSKI** || OTWARCIE SEZONU ZIMOWEGO!  
- - CEGIELNIANA 63. - -

W sobotę, dn. 16, niedzielę 17 i wtorek 19 września o godz. 8 w.

**GROMIWOJA** komedia Arystofanesa  
— w 3-ach aktach —

Bilety do nabycia w cukierni Roszkowskiego. Teatr czynny we wtorek, czwartek,  
i soboty - w niedzielę i święta dwa razy.

## Stosunki gospodarcze w Rosji.

Prasa rosyjska przynosi ostatnio z ruchu w przemyśle rosyjskim, szereg ciekawych wiadomości, które powinny okazać się szczególnie zajmującymi dla łódzian z pokrewnych gałęzi pracy.

W przemyśle włókienniczym panuje, jak wiadomo, znaczne ożywienie, w najmniej korzystnym położeniu atoli znajduje się przemysł wełniany. Z powodu dającego się we znaki braku wełny surowej większa część fabryk czynna jest zaledwie 4 dni w tygodniu. Więcej niż połowę gotowych wyrobów skupuje po wysokich cenach intendentura na potrzeby wojsk. Reszta wyrobów po cenach jeszcze wyższych i przy tendencji wybitnie zwyżkowej za pośrednictwem handlu prywatnego idzie na pokrycie potrzeb ludności cywilnej. Przeciętne ceny wyrobów wełnianych są o 400 proc. wyższe, aniżeli przed wojną.

Przemysł bawełniany natomiast w bardzo nieznaczny tylko stopniu odczuwa brak surowego materiału, a to głównie dzięki powiększonej uprawie bawełny na Kaukazie, a szczególnie w środkowo-azjatyckich posiadłościach rosyjskich. Zresztą dowód wielkiej ilości bawełny amerykańskiej w roku ubiegłym wpłynął bardzo dodatnio na zaopatrzenie przedsiębiorstw w surowiec. Intendentura okazuje się również największym odbiorcą wyrobów bawełnianych. Ceny niesłychanie wysokie tłumaczą się w części drożyzną robocizny i opału, w części zaś spekulacją. Wiele fabryk wyrabia grube materiały, mające zastąpić wyroby wełniane. Na uwagę zasługują również próby imitacji towarów wełnianych z bawełny i odpadków wełny, w którym to przemyśle dotychczas Łódź celowała.

Co się tyczy przemysłu lnianego, to nie odczuwa on zupełnie braku surowca. Przeciwnie, produkcja lnu (szczególnie odpowiedniego dla grubszych numerów przędzy) była nawet w roku ubiegłym tak wielką, że część została zastąpiona Anglii i Francji. Pomimo zajęcia niektórych okręgów tego przemysłu przez armie wrogie niema specjalnych trudności fabrykacyjnych, gdyż fabryki okręgu moskiewskiego pracują na 3 zmiany, t. j. 24 godziny na dobę. Wydajność fabryk również została podwyższoną. Nie zważając jednak na te korzystne warunki pracy zdrożała przędza lniana o blisko 150 proc. Jako główny odbiorca występuje i w tym wypadku intendentura.

Na tle śrubowania cen wynikły podobno poważne nieporozumienia pomiędzy rządem a obywatelskimi komitetami wojenno-gospodarczymi. Rząd oskarża mianowicie te ostatnie o świadome śrubowanie cen oraz o faworyzowanie członków komitetów przy podziale zamówień państwowych. W każdym razie, udzielił ostatnio rząd szereg większych obślunków bezpośrednio zakładem przemysłowym przy zupełnym pominięciu komitetów.

W dalszym ciągu panuje silne ożywienie w przemyśle hutniczym i budowy maszyn. W szybkim tempie następują po sobie jedno po drugim emisje świeżych akcji.

Rosyjskie towarzystwo przemysłu elektrycznego A. E. G. powiększa kapitał zakładowy z 12 do 24 milionów.

Zakłady Malcewskie, jakieśmy już donosili, wypuszczają świeżych akcji na nominalną sumę 16 milionów rubli, co przy kursie emisyjnym 128 przyniesie blisko 20 milionów rubli.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż większa część zdobytych drogą nowych emisji funduszy użyta została na wykup zakładów przemysłowych z rąk cudzoziemców.

Wobec trudności otrzymania węgla i znacznych wahań cen tego niezbędnego dla przemysłu artykułu, starają się również zakłady hutnicze uniezależnić od kopalni węgla i zapewnić sobie regularną dostawę. Stąd tendencja do nabywania na własność kopalni. Zakłady Malcewskie naprz. powiększają kapitał zakładowy w celu skupu większości akcji francuskiego towarzystwa: „Union montane et metallurgique russe”, które posiada t. zw. Makiejewskie kopalnie węgla.

Widać więc, że i przemysł rosyjski potrafi należycie i celowo korzystać z wysokich zysków wojennych.

Wytężona działalność, której wymagają specjalne warunki wojenne, wprowadzają pewien bardziej racjonalny i intensywny system europejski do fabryk rosyjskich. Naprz. pietrogradzkie towarzystwo budowy wagonów w swym sprawozdaniu rocznym stwierdza powiększenie wydajności fabryki w roku 1915 o 50 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim, i dla roku bieżącego przewiduje również powiększenie wydajności o dalsze 50 proc.

Z działalności rządu podkreślić wypada szereg świeżych likwidacji przymusowych, zakładów handlowo-przemysłowych należących do poddanych państw wrogich. Wywłaszczeniu ma ulegć między innymi również elektrownia moskiewska, należąca do towarzystwa elektrycznego

oświetlenia z 1886 r. (które jest także właścicielem łódzkiej elektrowni).

Pozatem przejawia minister komunikacji, Trepow, bardzo energiczną działalność w ściganiu wszelkiego rodzaju nadużyć kolejowych. Pod osobistym naciskiem i kontrolą ministra ujawniono cały szereg przestępstw, niedokładności i defraudacji, sięgających milionowych sum, w końcu udało się jednak, zdaje się, kolejnictwu rosyjskiemu wyjść ze stanu rozprzężenia, bezładności i chaosu, który panował za czasów Ruchłowa.

E. S.

## Wokół wojny.

### Militaryzacja Australji.

Jak donosi „Daily Mail” ministerjum Hughe’sa, nosi się z zamiarem zaprowadzenia powszechnej służby wojskowej.

Partja Robotnicza Broken Hills, składająca się przeważnie z górników, wydała manifest, w którym ostro występuje przeciw militarzemu planom pseudo-robotniczego ministerjum. Oświadcza ona, że robotnicy raczej wolą ulegć karze więzienia, a nawet śmierci, niż poddać się przymusowej służbie wojskowej.

### Ochotnicy węgierscy.

Według doniesień pism budapeszteńskich bardzo wielu obywateli węgierskich zgłasza się do wojska, by walczyć przeciw Rumunji.

Ministerjum honorów wydało wobec tego rozporządzenie, że ochotnicy ci, pomimo uznania za niezdolnych i przekroczenia wieku wojskowego mogą zgłosić się do szeregów bez składania dokumentów. Roczni 1899 i 1900 muszą mieć pisemne pozwolenie rodziców z wyjątkiem obywateli siedmiogrodzkich. Dla tych wystarczy nawet ustne zezwolenie rodziców.

Ochotników wcielili się do pułków walczących na froncie rumuńskim.

### Utworzenie „Zielonego Krzyża” w Rosji.

W Piotrogradzie otwarto w ostatnich dniach Towarzystwo Rosyjskiego Zielonego Krzyża, mające na celu dopomaganie rodzinom szeregowców-inwalidów i poległych. Za przykładem stolicy poszła już i Moskwa. Nowa organizacja spotkała się w kraju, jak zaznacza „Dzien”, z wielką sympatią.

## Kronika

### — Z Wydziału Rejestracji Strat Wojennych.

W czwartek, dnia 14 września r. b. odbyło się w tutejszym Oddziale Wydziału Rejestracji Strat Wojennych pod przewodnictwem członka tego Oddziału, p. Heryka Baroińskiego, posiedzenie delegacji Komisji Szacunkowych z następujących miast: Łódź, Aleksandrowa, Zgierz, Pabjanice, Strykowa, Głowna, Tomaszowa i Zelowa.

Na posiedzeniu byli także obecni: prezes Łódzkiej Rady Opiekunów, pan Antoni Stamirowski i prezes Wydziału Rejestracji Strat Wojennych, p. mecenas K. Olszowski z Warszawy.

Porządek dzienny obejmował kwestje zasadnicze dla rozpoczęcia z całą energią rejestracji strat w Okręgu Łódzkim, uwzględniając warunki lokalne.

Delegaci wszystkich miast zakomunikowali o wielkim zainteresowaniu się ogółu tą tak ważną sprawą i że już wszędzie roboty wstępne są w pełnym biegu i że zaraz po zatwierdzeniu składu Komisji rozpoczęte będą prace taksowania i rejestrowania strat.

Komisja Szacunkowa Miejska w Łodzi jest już przez władze zatwierdzoną i swe prace w pełnym zakresie rozpoczęła.

— (e) „Muzeum Nauki i Sztuki” założone zostało w roku 1911 i w tymże roku zwiedziło je 5553 osób, w roku 1912 — 4013, w 1913—7806, w 1914 — 6132, w roku 1915 — 1523.

W roku bieżącym zwiedzających było: w styczniu 178, w lutym—342, w marcu — 367, w kwietniu—457, w maju — 492, w czerwcu 734, w

## Odseparowanie jeńców polaków.

Już od dłuższego czasu rząd niemiecki zamierzał odseparować jeńców polskich w obozach dla jeńców od jeńców rosyjskich. Ten zamiar został obecnie, jak donosi „Kurier Polski”, urzeczywistniony. W tym celu rząd niemiecki przedsięwziął teraz rozległą akcję w kierunku opieki nad tysiącami zastępami jeńców polskich, którzy przebywają w obozach koncentracyjnych, rozmieszczonych po całym terytorjum Rzeszy niemieckiej. W tej sprawie odbywały się już od dłuższego czasu pertraktacje, prowadzone przez wybitnych polityków polskich z rządem niemieckim.

Jeńcy polacy, rozproszeni po rozmaitych obozach koncentracyjnych w obcych środowiskach, podlegają ogólnemu losowi jeńców, nie mają możności wypożyczenia wśród swoich, brak im gazet, książek, a skazani są na przymusowe towarzystwo rosyjan, francuzów i anglików. Już od dłuższego czasu zabiegał w tej sprawie poseł do Dumy, Michał Lempicki. Obecnie starania jego uwińczył sukces. Oto, jak się dowiaduje „Kurier Polski”, udało się przed kilku dniami delegacji obywateli warszawskich do kanclerza Rzeszy Bethmanna-Hollwega. W skład deputacji wchodził przedstawiciel „Ligi państwowości polskiej” pp. mecenas Dziewulski, inż. Czajkowski, oraz poseł Lempicki. Deputacja przedstawiła kanclerzowi konieczność i potrzebę odrębnego traktowania jeńców narodowości polskiej, których należy jak najrychlej odosobnić w oddzielnym obozie i złagodzić smutną dolę niewoli. Kanclerz Rzeszy niemieckiej przychylił się do tych postulatów obiecał w krótkim czasie postarać się o potrzebne zarządzenia.

Jak słychać, zarządzenia te wejdą w najbliższym czasie w życie. Jeńcy polacy umieszczeni zostaną w jednym obozie, który będzie odpowiednio urządony i zaopatrzony w biblioteki, czytelnie oraz urządzenia higieniczne i sanitarne. Według list urzędowych zgłosiło już przynależność do narodowości polskiej 26000 jeńców, wziętych do niewoli od początku kampanji.



lipcu 59, w sierpniu — 156, czyli razem w przeciągu ośmiu miesięcy — 2785.

Większość zwiedzających rekrutowała się z wychowawców szkół miejscowych.

Wejście do Muzeum dla dorosłych wynosi 10 kop., dla dzieci 5 k. Przy zwiedzaniu grupami szkoły otrzymują jeszcze ustępstwa, a nawet dla mniej zamożnych wejście jest zupełnie bezpłatne, należy jednak w sprawie tej zwracać się uprzednio piśmiennie do zarządu.

Wypada zwrócić uwagę przelożonych szkół na doniesienie znaczenie pedagogiczne, jakie posiada zwiedzanie Muzeum przez młodzież.

Muzeum utrzymuje się o własnych siłach, to też obecnie, wobec ogólnej stagnacji, odczuwa poważny brak funduszy.

Pożądanem by było poparcie społeczeństwa przez zapisywanie się na członków tej tak pożytecznej i jedynej w naszym mieście instytucji.

Muzeum mieści się, jak wiadomo, przy ul. Piotrkowskiej № 91; otwarte jest codziennie od godz. 4 do 7 po południu.

#### — Loterja R. G. O.

Wobec pogłosek o możliwości odłożenia terminu ciągnięcia tej loterii, z R. G. O. komunikują, że ciągnięcie pod żadnym pozorem nie będzie odłożone, i że rozpocznie się bezwzględnie, jak było od początku postanowione, dn. 2 października 1916 r.

#### — „Kropka Mleka“

uzyskała od Magistratu jednorazową zapomogę w ilości 1500 rb. (Ł.)

#### — Wiadomości kościelne.

Perzadek nabeżeństwu w kościele parafii 4-go Krzyża został obecnie zmieniony, a mianowicie: w niedzielę i święta odprawia się o godz. 6:01 rano prymaria z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu, o godz. 8 msza św. dla żołnierzy; o godz. 9 msza św. dla uwięzionych; o godz. 10 msza św. z kazaniem niemieckim; o godz. 11 msza śpiewana (suma) z kazaniem polskim; o godz. 12 i pół msza św. Nieszpory o 4 po południu.

W dni powszednie msze św. o 8 i 9 rano; pacierze wieczorne o 6 po poł. (kj)

#### — Znamienny objaw.

W niektórych Stowarzyszeniach robotniczych, liczba członków w czasie obecnym, podwoiła się, a nawet potroiła.

Jedno np. ze Stowarzyszeń, które przed wojną liczyło około 1000 członków, dziś liczy przeszło 4000.

Napływ członków spowodowała dogodność otrzymywania tanich produktów z kooperatywy i inne ułatwienia, z których stowarzyszeni korzystają.

Będzie to wskazówką na przyszłość dla zarządów Stow. by po za pracę czysto ideową starali się dać korzyści materialne, a ruch ten, choć go nazywają nienormalnym nie tylko nie będzie ustawał, lecz w dalszym ciągu rość będzie. (a)

#### — Straż honorowa.

Dla utrzymania porządku na dzisiejszym wiecu Rada Związków i Stowarzyszeń robotniczych z ramienia każdego ze związków deleguje po kilku członków, (k)

#### — Zmiana lokalu.

Bezpłatna kuchnia dla dzieci, mieszcząca się dotąd przy ul. Piotrkowskiej nr. 59 została przeniesiona do domu nr. 54 przy tejże ulicy. (Ł)

#### — Z Giełdy Pracy.

W międzyczasie od 4 do 9 włącznie września za pośrednictwem Giełdy Pracy przy Stow. Robotników Chrześc. an (Przejazd 34) pracowało ogółem 544 robotników, w czem 529 na robotach publicznych Wydziału budowlanego przy Magistracie i 15 na robotach prywatnych.

W 3131 dniach roboczych zarobili oni 6,306 marek 34 fen.

Pomimo tego, że zapotrzebowanie na siłę roboczą w ostatnich dniach zwiększyło się znacznie, jak naprz. przy restauracji domów itp. zgłoszeń pp. przedsiębiorców prywatnych jest bardzo mało. Dlatego też Giełda Pracy za naszym pośrednictwem ponownie zwraca się z prośbą do pracodawców, by z wszelkimi zapotrzebowaniami robotnika zwracali się do Giełdy.

Kancelaria otwarta codziennie od 6 i pół rano do 6 wieczorem. (kj)

#### — Z fabryki Poznańskiego.

W fabryce Poznańskiego zarządzeniem zostało dalsze uwalnianie pracowników z wydziału

administracyjnego i służby; w ostatnich dniach uwolniono 14 stróżów. (e)

#### — Z taniej kuchni Stow. Techników.

W ciągu ubiegłego m-ca sierpnia tania kuchnia dla robotników przy Stow. Techników w parku Źródłiska wydała 64801 obiadów płatnych, oraz 5054 bezpłatnych. Porcja obiadu, kosztująca 3 kop z dodatkami ćwierć funta chleba — składa się z trzech ćwierci litra kraszonej zupy i kartoflami lub kaszą.

Obecnie zarząd kuchni wydaje stołownikom bony do kapieli, każdy bon ostemplowany przy użyciu kapieli, daje prawo do otrzymania większej ilości obiadów, do 5-ciu dziennie. Manipulacja ta wpłynęła dodatnio na frekwencję kapieli robotniczych. Służba kuchni obowiązuje jest kapać się co najmniej raz tygodniowo. (k)

#### — (e) Pomoc dla dziatwy szkolnej.

Zarząd T-wa Pomocy dla Działwy Szkolnej (Pańska 15), chcąc przyjąć z pomocą dziatwie niezamożnych rodziców, zwłaszcza w zimie, z powodu braku światła i opału, postanowił aby, w dobrą ogólną i oświetloną wielkiej sali T-wa dzieci mogły odrabiać po południu lekcje; będą one tam także otrzymywać herbatę.

#### — Nowe kursy techniczne.

W tonie Stow. Techników m. Łodzi powstała myśl utworzenia specjalnych kursów dla pomocników budowlanych i polierów. (k)

#### — Z Komisji międzyzwiązkowej przy Stow. rob. chrześcijańskich.

W przeciągu ubiegłego miesiąca w 13 kuchniach przy Komisji międzyzwiązkowej robotników chrześcijańskich wydano obiadów płatnych 275007, bezpłatnych 32240, szkolnych 34651, kiełków dla dzieci 17619, ogółem 381,231.

Koszt tych obiadów wyniósł 31661 rb 18 kop.

Wpłynęło do kasy za takowe od konsumentów 11253 rb. 74 kop. Deficyt wyniósł 20407 rb. 44 kop.

Przebieżnie dziennie wydawano we wszystkich kuchniach 12298 obiadów. Koszt jednego obiadu przeciętnie wyniósł 7,53 kop. (w.)

#### — Wycieczka ogrodników.

Zarząd Związku Ogrodników Łódzkich w ostatnich dniach sierpnia pod przewodnictwem prezesa swego p. J. Hejnowskiego zorganizował drugą z rzędu wycieczkę.

O godz. 3-iej w parku miejskim Kałecia Józefa przy ul. Pańskiej zebrało się 22 członków.

Z powodu chwilowego opóźnienia się p. E. Ciszewicza, głównego kierownika plantacji miejskich, oględziny tegoż parku zostały odłożone.

Pan B. Miniewicz, starszy ogrodnik tegoż parku, przedstawił nam, ogrodnik zapasowy (gospodarczy), w którym hoduje się rośliny dwuletnie i trwałe dla upiększenia Parków Miejskich w roku przyszłym, gdzie przygotowano olbrzymie ilości bratków, niezapominajek, goździków i wiele innych roślin.

Stąd udaliśmy się do najbliższego ogrodu p. L. Plihała na Karolewie. Ogród ten, założony przed kilkunastu laty na kilkadziesiąciu morgowej przestrzeni ziemi, ma charakter prywatno-handlowego.

Pan P. jest wielkim miłośnikiem przyrody to też nie szczędzi poważnych nakładów, aby coś pięknego i nowego osiągnąć.

Znaleźliśmy tam obszerny Park w stylu angielskim o pięknych okazach drzew barwno-listnych w szczególności iglaste, świerki srebryste.

Duży sad owocowy, piękne drzewa karłowe, o formach najrozmaitszych, rodzące najdoskonalsze owoce.

Pan Plihał posiada też kosztowne i praktyczne ciepłarnie, obszerne inspektia, zaopatrzone doskonale wyhodowanymi roślinami.

Następnie udaliśmy się do ogrodu p. Gundelacha. Jest to jeden z najnowocześniejszych zakładów handlowych, zajmujący przestrzeń około 30 morg. Szklarni, cieplarni itp. ubikacji; dla hodowli roślin znajduje się tam cały labirynt, inspektów do 1000 okien, a wszystkie zaopatrzone roślinami handlowymi, pięknie wyhodowanymi.

Najwyższym i ostatnim punktem kulminacyjnym ogrodu pana G. są nowe rózarki systemu amerykańskiego; są to olbrzymie dęmy, zbudowane wielkim kosztem z żelaza i szkła, które mają zaopatrywać w najpiękniejsze róże nie tylko Łódź, ale i jej okolice.

Trzecim terenem dla zwiedzających był ogród p. F. Wiernera również na Karolewie. Pan W. hoduje tylko specjalnie róże dla handlu, których posiada olbrzymie zapasy. Rozmnaża przez siew i szczyplenie, tylko w sposób naturalny na gruncie. Posiada przeszło 200 odmian przez siebie już wypróbowanych. Pomimo późnej pory roku kwitnienie takowych znaleźliśmy przedzielne.

L. Kołaczkowski.

#### — Ze Zgierza.

Zarząd zgierskiego oddziału łódzkiego Stow. nauczycieli chrześcijańskich wynajął lokal w gmachu „Lutnia“. T. Spiewacze „Lutnia“ w Zgierzu po ogólnym zebraniu zakrzętno się nad pracą na niwie pieśni polskiej.

Mandaty Zarządu podzielone w sposób następujący:

Przesesem został p. St. Castallas, wiceprezesem p. Aleksander Ikiert, gospodarzem Stanisław Kociak, skarbnikiem Jan Musierowicz, sekretarzem Roman Konopski, oraz bibliotekarzem Władysław Cielecki.

Na stanowisko dyrygenta chóru oraz kierownika muzycznego powołano ponownie organizatora „Lutni“ p. Władysława Kopeńskiego.

Przy „Lutni“ utworzono koło dramatyczne oraz komisję artystyczną której skład stanowią pani Lucjana Castallasowa, p. Kostowski Cielecki i Konopski.

Przy „Lutni“, utworzono kooperative spóżywcza, która funkcje swe

rozpocznie z dniem 1 października, 26 b. m. odbędzie się zebranie organizacyjne.

Na 7 października „Lutnia“ zgierska występuje z koncertem. (k)

#### — Ruch ludności w Zgierzu.

Podług statystyki aktów stanu cywilnego w Zgierzu, ruch ludności parafii katolickiej przedstawia się w cyfrach następujących: Za czas od 1 stycznia do 15 września 1916 r. urodziło się 184 dzieci, ślubów zawarto 41, zmarło zaś 457 osób. (k)

#### Wypadki i kradzieże:

##### — (Ł) Kradzież dokumentów.

Z archiwum o. magistratu (Konstantynowska 29) skradziono różne akta, księgi i inne dokumenty, które tak się w tych dniach okazało, sprzedano handlarzom do fabrykacji torebek.

#### Ze związków i stowarzyszeń:

##### × Ze Stow. Drobnych Kupców i Przemysłowców.

Składnica papierosów i lokal Stowarzyszenia Drobnych Kupców i Przemysłowców z ulicy Piotrkowskiej № 108, przeniesione zostały na ul. Długą 105. Składnica otwarta jest codziennie od 8 po poł. za wyjątkiem niedziel i świąt.

Oprócz papierosów sprzedaje się i cykorycz, świece, zapaliki a także towary kolonialne etc.

Po ostatnim ogólnym zebraniu napływ członków znacznie się powiększył i 4 cento udziałów wpłynęło z górą 1500 rb.

Posiedzenia Zarządu odbywają się co wtorek.

Projekt ustawy po przetłomaczeniu na język niemiecki został odesłany odnośnym władzom do zatwierdzenia. (a)

##### Ze Stow. Muzyków Orkiestrowych w Łodzi.

Na zebraniu Zarządu stow. Muzyków Orkiestrowych m. Łodzi pod przewodnictwem prezesa p. Ign. Weinsteina postanowiono:

Wobec trudnych warunków w jakich się Stowarzyszenie z powodu nieopłacenia składek członkowskich znalazło — zwać ogólne zebranie członków na dzień 3-go października r. b., na którym ma być dalsza egzystencja lub likwidacja Stowarzyszenia rozstrzygnięta.

#### Z Warszawy.

##### Teatr Polski w Warszawie.

W Zarządzie Zrzeszenia Artystów Teatru Polskiego nastąpiły znaczne zmiany. P. Bolesław Gorczyński ustąpił ze stanowiska członka zarządu oraz kierownika literackiego Zrzeszenia, co osiągnęło za sobą podanie się do dymisji całego Zarządu. Na odbytem wczoraj w godzinach popołudniowych zebraniu artystów do kierownictwa sprawami Zrzeszenia powołano nowy Zarząd z osobami pp. Józefa Sosnowskiego, Aleksandra Zelwerowicza i Stanisława Jarnińskiego. Z dawnego Zarządu pozostał więc u staru spraw tylko p. Jarniński. Co do kierownictwa literackiego Zrzeszenie odbywa narady i pertraktacje.

#### Z prowincji.

##### A Tramwaj do Ozorkowa.

Jak wiadomo z rozpoczęciem ubiegłej wiosny Zarząd Tramwajów Podjazdowych przystąpił do wykonania projektu budowy linii tramwajowej ze Zgierza do Ozorkowa. Roboty były już rozpoczęte, ale pomimo dobrych chęci zarządu musiano je przerwać.

##### A Z Piotrkowa.

Z chwilą ogłoszenia wprowadzenia samorządu w Piotrkowie, do miasta przyłączone zostały przedmieścia Starostwo i Bugaj.

W sprawie wyborów do Rady Miejskiej wyjeżdża do general-gubernatorstwa do Lublina specjalna delegacja.

W związku z zamierzonymi wyborami dokonywany jest spis ludności w Piotrkowie. (e)

#### Z bliska i z daleka

SS Uchwała Zarządu P. P. S. D. Na obradach w Krakowie Zarząd Polskiej Partii socjalno-demokratycznej powziął, między innymi uchwałę, w której, wyrażając wotum zaufania dla polityki Klubu Polskich partii soc.-demokr. w Kole Polskiem i N. K. N. stwierdza, że programem polskiej klasy robotniczej w wojnie obecnej jest stworzenie niepodległego państwa polskiego, zabezpieczonego od wshodu krajami, stanowiącymi niegdyś część Rzeczypospolitej polskiej.

##### A Zdrojewisko w Grodnie.

„Grodnoer Zg.“ donosi, że pod miastem wykryto źródło wody o temperaturze 8 stopni, bijące na 4 metry w górę. Woda — według badań specjalistów — zawiera niezwykle wysoką odsetkę żelaza, oraz radium i posiada ma pierwszorzędne własności lecznicze. Dnia 31 sierpnia i 1 września zwiedzili źródło lekarze, apteka i inni specjaliści. Mieszkańcy Grodna mają nadzieję, że miasto zamieni się w miejscowość kuracyjną.

## Wrażenia teatralne.

Teatr Polski.

### Przedstawienie inauguracyjne.

„Gromiwoja“ komedia Arystofanesa. Przekład E. Ciąglicwicza.

I, W odnowionym Teatrze Polskim przy ulicy Cegielnianej w dniu wczorajszym rozpoczął się jesienno-zimowy sezon dramatu i komedji. O ile sezon okaże się udanym, o ile zdolen będzie pozyskany dla teatru kierownik literacki p. Bolesław Leśmian zburzyć mur chiński, jakim społeczeństwo łódzkie zazwyczaj otaczało się przed polską placówką kulturalną, jaką jest teatr, rozstrzygnie. przy szóstym. Tymczasem odmłodniała na „oko“ fizjognomja widowni. Miejmy nadzieję, że to samo stanie się ze sceną.

Ufajmy, że tu nie będzie, jak na widowni, sztuczna podmalowana młodoc...

Wczorajsze inauguracyjne przedstawienie jest w tym kierunku dobrą zapowiedzią. Rozpoczęto sezon od sztuki klasycznej, mianowicie „Gromiwoji“ Arystofanesa, najwybitniejszego przedstawiciela komedji attyckiej, która odrazu zainteresowała szersze koła publiczności.

O ile więc jeszcze sprawdzą się zapowiedzi reporterów teatralnych o nowych i młodych siłach, pozyskanych dla sceny (tego najważniejszego postulatu istnienia sceny) co zresztą ujawni się w ciągu sezonu, — da Bóg, że wreszcie posiadać będziemy w Łodzi poważny kulturalny przybytek sztuki.

Wobec nader nęcących zapowiedzi dyrekcji teatru o nadeżdżającym sezonie, nasuwa się jednak zrazu pytanie, czy nie należałoby w obecnej chwili rozpocząć sezonu od jakiejś sztuki klasycznej polskiej?

Wiemy dobrze, że Kraków, który bardziej jest polski od wielojęzycznej Łodzi, rozpoczął bieżący sezon od polskiego klasyka Fredry, dając na inaugurację „Ciotnie“ i „Pana Benata“, a kierownik literacki teatrów krakowskich, p. Adam Grzymała-Siedlecki na szpaltach „Czasu“ wyjaśnia swe zamierzenia artystyczne na nadchodzący sezon temi znamienitymi słowy:

„nie tyle kusić się o nowe podboje w dziedzinie twórczości teatralnej, ile nie uронić nic z tego, co kultura lat dawniejszych w tym teatrze wypracowała.“ Jakimi względami powodował się p. Leśmian, dając na inaugurację komedję attycką, o której znakomity filozof Fryderyk Nietzsche w „narodzinach tragedji“ powiada, że jest jak „zwyródniła postać tragedji, jako pomnik jej nad wyrzucenie mozołnego i gwałtownego skonu“, trudno orzec, tembardziej, że i pod względem artystycznym na scenie o ramach małych w Warszawie (o czem wie chyba p. Leśmian) spe-dziewanego sukcesu nie odniosła.

W każdym bądź razie wystawienie „Gromiwoji“ na scenie teatru łódzkiego należy uznać za czyn sui generis kulturalny, wymagający zmu-drowienia opracoowania literackiego i reżyserskiego tem trudniejszy, że kierownik literacki i reżyser rozpoczęli pracę w teatrze z zupełnie nowym dla siebie organizmem aktorskim.

St. Bał.

### Zakwestjonowany testament.

Testament s. p. Julji Rogowskiej, o której wielkich zapisach na cele kościelne donosiliśmy przed paru dniami, został zakwestjonowany przez adwokata Egierskiego z Piotrkowa, plenipotenta rodziny testatorki.

Adwokat Egierski w sprostowaniu, nadesłanem do „Dziennika Narodowego“ wyjaśnia, że testament został złożony przez adwokata ks. Ignacego Lubeckiego w 20 miesięcy po śmierci s. p. Rogowskiej, nie własnoręczny, lecz pisany przez tegoż ks. Lubeckiego. W testamentie figurują bardzo poważne zapisy na rzecz tegoż ks. Lubeckiego, a mianowicie: 32,000 rubli w akcjach kolejki Wila-nowskiej, 42,000 ulokowane na majątku Dąbrowach Rusieckich, mianowanie spadkobiercą majątków Kluk, Parzma i Lasek do podziału równego z członkami najbliższej rodziny i wielo-le cennych ruchomości.



# Wojna.

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 16 wrześ-  
nia.

Wschodnia widownia wojny.

Front wojsk ks. Leopolda Bawar-  
skiego.

Nie było wydarzeń o znaczeniu  
szczególniejszym.

Front wojsk generała kawalerji arcy-  
księcia Karola.

Z wyjątkiem wyżyny Kamienicy,  
gdzie doszło do ożywionej działal-  
ności piechoty, sytuacja jest bez  
zmian.

W Siedmiogrodzie rumuni prze-  
kroczyli rzekę Alb powyżej Fogaro.  
Na północno-wschód od Fogaro za-  
atakowaliśmy oddziały nieprzyjaciel-  
skie, które się przedostały, i odrzu-  
ciliśmy je. Dalej w dolnym biegu  
udaremniiliśmy próbę przejścia.

Na południo-wschód od Hölzing  
(Hatszeg) wzięliśmy stanowiska ru-  
muńskie i odparliśmy kontrataki.

Zachodnia widownia wojny.

Front wojsk gen.-feldmarszałka  
Albrechta Wuerttemberskiego.

Jak częstokroć podczas dni o-  
statnich, tak i wczoraj Westenda  
była ostrzeliwana ze strony morza  
bez rezultatu. Na wygięciu przy  
Ypern oraz w północnej części

Grupy wojsk następcy tronu  
Ks. Rupprechta Bawarskiego

nieprzyjaciel rozwinął ożywioną dzia-  
łalność ogniową oraz patroli. Bitwa  
nad rzeką Somme była wczoraj  
szczególnie zawzięta. Po najwyż-  
szym napięciu działalności artylerji  
około 20 dywizji francusko-angiel-  
skich przedsięwzięło silne uderzenie  
na front pomiędzy Ancre a Somme.  
Po gorących zapasach zostaliśmy od-  
parci poprzez wsie Courcellette, Mar-  
tinpuich i Flers. Combles utrzyma-  
liśmy mimo gwałtownych ataków an-  
gielskich.

Dalej na południu aż do rzek  
Somme odparto krwawo wszystkie  
ataki, częściowe podczas walk zbliżka

Na południe od rzeki Somme od  
Barleux aż do Denicourt odparto  
również atak francuski. O kilka  
wyrw minowych walka jeszcze trwa.

Zestrzelono 6 nieprzyjacielskich  
lotników, z tych jeden przez porucz-  
nika Wintgensa a dwa przez kapitana  
Boelke, który zatem wyłączył z boju  
26 samolotów.

Front Niemieckiego Następcy  
Tronu.

Na wchód od Mozy działalność  
bojowa ograniczała się do pojedyn-  
canych francuskich ataków na gra-  
naty ręczne, które pozostały bez re-  
zultatu.

Bałkańska widownia wojny

Grupa wojskowa generała feldmar-  
szałka Mackensena.

Decydujące zwycięstwo ukoro-  
nowałe zręcznie i energicznie popro-  
wadzone operacje w Dobrudży. Woj-  
ska niemieckie, bułgarskie i tureckie  
ścigają pobite siły rosyjskie i ru-  
muńskie.

Front macedoński.

Po utracie Malka Nidze bułgar-  
skie wojska zajęły nową przygoto-  
waną pozycję obronną. Ponowne a-  
taki serbskie przeciwko frontowi

Mogłeny pomiędzy wyżynami Pożor  
i Prislop rozchwiały się. Na wschód  
od Wardaru nie nowego.

Pierwszy Generał-Kwatermistrz  
Ludendorff.

## Komunikat austriacki.

WIEN, (Urzędowo) 16 września.

Wschodnia widownia wojny.

Front przeciwko Rumunji.

Pod Togaras przekroczył jeden  
pułk rumuński Alutę (Alt) lecz zo-  
stał odrzucony. Na północ od Koehal-  
em (Kreps) stoczyły nasze straż-  
e zabezpieczające kilka korzystnych  
potyczek.

Pozatem prócz notowanych wczor-  
raj pod Hatszegiem (Hoetzing) staró  
— żadnych szczególnych wydarzeń.

Front wojsk generała kawalerji ar-  
cyksięcia Karola.

Nad górnym Czarnym Czeremo-  
szem miejscami gwałtowne walki pie-  
choty.

Front wojsk ks. Leopolda Bawar-  
skiego.

Armja generała-pułkownika v.  
Teresztyńskiego stoi pod ogniem  
ciężkiej artylerji.

Włoska widownia wojny.

Walki na płaskowzgórzu Karstju  
trwają bez przerwy z wielką gwał-  
townością. Znow skierowali włosi na  
cały front pomiędzy Wippachem a  
morzem, silny ogień artylerji i ciska-  
czy min. Na północnym skrzydle te-  
go odcinka zyskał nieprzyjaciel nie-  
znaczny sukces terenowy. W tam  
miejscu bieżą nasze linje obecnie  
nieco na wschód od Grado di Merna.  
Pozatem front wojenny dzięki upar-  
tej wytrzymałości naszych wojsk, po-  
zostaje niezmienny. Wzięto do nie-  
woli 500 włochoów oraz 8 karabiny  
maszynowe. Na północ od Wippach  
ogień artylerji dosięga w większej  
części frontu, aż do Krnu. Przepro-  
wadzony na wschód od Gorycji prze-  
ciw naszym pozycjom na południu od  
Różanej doliny atak, nie mógł się w  
naszym ogniu rozwinąć. Pod Fli-  
tschem ogień działowy ożywił się  
znacznie. Na froncie tyrolskim kie-  
ruje się przeciwnik ku Fassańskia-  
mu grzbietowi. Przed odcinkiem Ci-  
ma di Cece — Colterondo ogień na-  
szej artylerji powstrzymał wycieczki  
nieprzyjaciela. Na Couriolu udało się  
oddziałom alpinów opanować punkt  
oparcia w szczytach na zachód od  
szczytu góry.

Południowo-wschodnia wido-  
wnia wojny.

Wśród naszych wojsk — nie no-  
wego.

Zastępca szefa sztabu generalnego  
v. Hoefler,  
marszałek polny porucznik.

Bitwa w Dobrudży.

SOFJA, 16.9. Urzędowy komuni-  
kat bułgarski z d. 15 września za-  
wiera co następuje o walkach na  
froncie rumuńskim:

Wielka bitwa na linii jezioro  
Akino wieś Pavochicji — wieś Ab-  
taat — Masubej — Kara Omer zakoń-  
czyła się w dniu 14 września zupeł-  
nym zniszczeniem wroga. Cofającego  
się na całej linii nieprzyjaciela wojs-  
ka nasze ścigają energicznie. Liczba  
jeńców i zdobyczy dopiero zostanie  
ustalona. Stwierdziliśmy, iż w bitwach  
tych brały udział: 2, 5, 9 i 19 dy-  
wizje rumuńskie, 61 rosyjska dywizja  
piechoty, mieszana rosyjsko serbska  
dywizja piechoty oraz trzy rosyjskie  
dywizje jazdy.

## Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 16-go września. — Urzędowo donoszą  
dnia 15 września po południu:

Na północ od Sommy wojsko francuskie  
wczoraj późnym wieczorem w energicznie pod-  
jętym ataku wzięło szturmem grupę okopów na  
południe od Rancourt. Części wojska francu-  
skiego przebiły się aż do straju tej wsi. Pod-  
czas nocy Niemcy wznowili swe ataki na okolicę  
na wschód od Cléry. Wszystkie ich usiłowania  
krwawo zostały odparte, zwłaszcza u południo-  
wych występów wzgórza 76, gdzie Niemcy po-  
nieśli ciężkie straty. Na południe od Sommy fran-  
cuzi z łatwością odparli atak na granaty ręczne  
na północ od Berny-en-Santerre. Między Oisą  
i Aisne'ą francuzom udało się nagłym atakiem  
wtargnąć do rowów niemieckich pod Autrecht,  
zając Niemcom straty i wzięcie jeńców. Na pra-  
wym brzegu Mozy Niemcy usiłowali dwukrotnie  
atakować linje francuskie na zachód od fortu  
Vaux. Za każdym razem odparci zostali francu-  
skim ogniem karabinów maszynowych. Zresztą  
noc minęła spokojnie.

### Front saloniccki.

Na lewym brzegu rzeki Wardar wojsko an-  
gielskie stoczyło zaciętą bitwę z bułgarami, któ-  
rym na pomoc pospieszyła piechota niemiecka.  
Walka miała dla Anglików przebieg pomyślny.  
Wzięto szturmem Maczukowo, jako też 2 wzgórza  
na północ od tej miejscowości.

Na prawym brzegu Wardaru wojsko francu-  
skie zdobyło okopy nieprzyjacielskie na  
przeźwroci małej okolicy około 1,500 metrów  
szerokości i około 800 metrów głębokości. Na  
zachód od jeziora Ostrowo, toczące się od kilku  
dni walki pomiędzy wojskiem serbskim a znacz-  
nymi siłami nieprzyjacielskimi, zakończyły się  
świetnym zwycięstwem serbów. Gorniczewo wzię-  
to w ataku na bagnety. Zdobyto również szer-  
oką część grzbietu Malkalidzo. Jazda serbska  
ściga uciekających w nieładzie bułgarów i zajęła  
wieś Cziksu, zmuszając nieprzyjaciela do po-  
spieszonego odwrotu. W walkach tych serbowie  
wzięli 25 dział i wielką liczbę jeńców. Na lewym  
skrzydle koalicji wojsko rosyjsko-francuskie oczy-  
ściło całą okolicę na poł. od jeziora Ostrowo na  
przeźwroci 60 km., wypierając komitadżich buł-  
garskich, którzy poprzednio wtargnęli aż do oko-  
licy Kojani.

### Walki w Dobrudży.

BERLIN. — Korespondent „Ber-  
liner Tageblattu“ donosi: W Dobru-  
dży wojska sprzymierzone w walkach  
pomyślnych doszły do linii Karao-  
mer (45 km. na północno-wschód od  
Dobricz) od Cuzgun (w pobliżu Du-  
naju, 30 km. na wschód od Sylistriji).  
W ciągu kilku zatem dni od upadku  
Tutrakanu i Sylistriji osiągnięto nad-  
zwyczajne postępy.

W sprawozdaniach rumuńskich  
powiedziano, że w walkach pod Sy-  
listriją w Dobrudży Niemcy stracili  
8 dział. Wiadomość ta jest zmy-  
ślona.

BERLIN. — Do „Vossische Ztg.“  
donoszą z Sofji: Naczelny wódz buł-  
garski gen. Szekow wydał do ope-  
rującej w Dobrudży 3 armji rozkaz  
działny, w którym zaznacza zajęcie  
miast: Balczik, Kawarna, Dobricz i  
Kurdunar. Ludność tych miast  
przyjmowała oswobodzicielskie wojs-  
ka z radością nie do opisania. Ka-  
pitulacja Tutrakanu nastąpiła po  
walce, trwającej tylko 2 godziny, w  
ciągu której znaczne siły bojowe,  
wysłane z Sylistrii do Tutrakanu, by  
ratować jego załogę, rozbite były  
przez pułki bułgarskie i zmuszone  
do ucieczki.

Równocześnie na północ od Do-  
bricza toczyła się walka krwa-  
wa, która dopełniła klęski nieprzy-  
jaciela.

### W Grecji.

BERN. — „Paryski Temps“ z  
pewnym niedowierzaniem zapatruje  
się na zmianę gabinetu greckiego.  
Król, jak się zdaje, chce mieć na  
czele gabinetu człowieka, który kie-  
rowany ambicją i chęcią władzy,  
jest rywalem i przeciwnikiem Veni-  
zelosa. Ministerjum takie przechwa-  
łać się będzie swymi sympatjami dla  
koalicji, właściwie jednak będzie par-  
tją dworską.

O powołaniu Venizelosa król, jak  
się zdaje, nie myśli. „Petit Parisien“  
otwarcie powiada, że Dimitrakopules  
zajął stanowisko przeciwnie Veni-  
zelosowi, do tego stopnia, iż na powoła-  
nie go do władzy z trudnością przy-  
stać można.

## Korpus grecki w Niemczech.

BERLIN. Do „Berliner Tageblat-  
tu“ donoszą: 4-ty korpus armji greck-  
kiej, który się oddał w opiekę nie-  
miecką, pozostawał pod rozkazami  
gen. Chacopoulosa. Składał się z dwóch  
dywizji, stojących załogą w Dramie,  
z jednego pułku piechoty w Seresie  
i z jednej dywizji w Kawalli. Każda  
z trzech dywizji liczy po 3 pułki pie-  
choty, od 800 do 1,000 żołnierzy, z  
dwoma baterjami górskimi. Prócz  
tego do korpusu należy pułk arty-  
lerji z 9-ciu baterji, którego miejscem  
pobytu była Kawalla.

AMSTERDAM. — Wiadomość urzędowa, że cały  
korpus armji greckiej przeszedł na stronę nie-  
miecką i prosił o ochronę przeciw uciskowi koa-  
licji, wywarła tu wielkie wrażenie. „Handelsblad“  
pisze: Pożądaniem byłoby podanie zarówno ze  
źródeł greckich, jak i ze strony koalicji, przyczyn  
tego faktu. Bądź co bądź przejście całego kor-  
pusu greckiego z bronią i amunicją, i przewiezie-  
nie go do Niemiec, jest niewątpliwie rzeczą ważną  
i charakteryzuje położenie w Grecji, które przy  
całym zamieszaniu, jakie w Europie wojna wy-  
wołała, najbardziej ze wszystkich jest zamieszane.  
Nieprzyjazyń dla Niemiec „Telegraf“ pisze: Nie-  
podobna uwierzyć, aby wojsko greckie na wschód  
od Strumy naprawdę dobrowolnie zgodziło się na  
przetransportowanie go do Niemiec. „Nieuws van  
den Dag“ zaznacza jako rzecz niezwykle nową,  
charakteryzującą wogóle położenie w owych stron-  
nach, że terytorjum, przyjaźnie zajęte przez  
Niemców i bułgarów, nominalnie zarządzane przez  
greków, faktycznie jednak odcięte jest od rządu  
greckiego, i wcielone do zdobytej przez państwa  
centralne części. Jest to coś najzupełniej nowo-  
go, o czem w dawniejszych wojnach nikomu się  
nawet nie śniło.

## Przerwa komunikacji z Anglią.

ROTTERDAM. — Przerwa ko-  
munikacyjna z Anglią trwa w dal-  
szym ciągu. W ciągu nocy przybyła  
jedna, jedyna wiadomość angielska,  
mianowicie o zatopieniu parowca an-  
gielskiego, mającego 6000 tonn pojem-  
ności.

## Wilson i pokój.

KOLONJA. Do „Köln. Ztg.“ do-  
noszą z Waszyngtonu:

W ostatnich dniach zaczęły krą-  
żyć tu pogłoski, że prezydent Wil-  
son w najbliższych tygodniach znow  
poczyni kroki ku zawarciu pokoju.  
Nie podejmiemy on formalnego pośred-  
nictwa, lecz zwróci się do stron to-  
czących wojnę z przypomnieniem, że  
zawsze jest gotów ofiarować im swe  
usługi.

Bryan również doradza Wilso-  
nowi, aby starał się o głosy amery-  
kańskich zwolenników pokoju, gło-  
sy bowiem Niemców w każdym razie  
utraci.

## Neutralność Hiszpanji.

BERN. — Z Paryża donoszą:  
„Temps“ ogłasza wyciąg z mowy  
byłego prezesa ministrów hiszpań-  
skich, Maury, który mówił o mię-  
dzynarodowym politycznym położeniu  
Hiszpanji, co następuje: Neutralność  
hiszpańska jest niewątpliwa i nie-  
wzruszona. Nikt nie może zmusić  
Hiszpanji do porzucenia neutralno-  
ści. Maura oświadczył, że między  
Hiszpanją a Francją oraz Anglią ist-  
nieją wielkie, w głąb życia sięgające  
interesy wspólne, dodał jednak, że  
na polu tych wspólnych, naturalnych  
i bezspornych interesów, Anglja i  
Francja mają tylko dwie alternaty-  
wy: albo traktować Hiszpanję, jako  
naród braterski, albo też uczynić z  
niej państwo bezsilne, zniszczyć je  
lub przywłaszczyć sobie nad niem  
prawa zwierzchnioze. W tym ostat-  
nim celu w ciągu trzech stuleci Fran-  
cja i Anglja stosowały system wyży-  
skiwania na swoją korzyść stopnio-  
wego upadku Hiszpanji, do którego  
same Hiszpanje popychały. Jest  
tradycyjna polityka Anglii i Francji  
nie zmieni się z gruntu, to nasze  
trudności zaostrzą się do najwyższe-  
go stopnia, i my, hiszpanie, znajdzie-  
my się w położeniu, które zmusi nas  
do szukania innych porozumień i  
związków dla obrony istnienia i do-  
brobytu naszego kraju.

W poniedziałek 18 września  
OSTATNI WYSTĘP

## Benefis Redena

wstępuje w 1 i 2 części z nowym repertu-  
arem oraz bardzo urozmaicony program. I



Wybór odpowiedniej chwili do rozstrzygnięcia jednej lub drugiej alternatywy, naród hiszpański musi pozostawić rządowi. Dopóki ta arcyważna kwestja nie będzie rozstrzygnięta, opinja publiczna w Hiszpanji na wszystko musi być przygotowana. Ratunek Hiszpanji pochodzić musi z jej własnej siły i z jej własnych ofiar. Obce ręce nigdy nie przyniosą zbawienia.

**Marzenia rosyjskie.**

LUGANO, 16.9. Z Rzymu donoszą: Według informacji pism włoskich, ambasador rosyjski w Rzymie, bar. Giers, w rozmowie z przedstawicielami dzienników rzymskich oświadczył, że posuwaniu się oddziałów niemiecko-bułgarskich w Dobrużę nie należy przypisywać poważniejszego znaczenia. W dalszym ciągu rozmowy ambasador zaznaczył, że armja rosyjska ma nadzwyczajną przewagę liczebną nad swym przeciwnikiem, wobec czego niebawem będzie on nietylko powstrzymany, ale i rozbity. Gwarancją zwycięstwa rumuńskiego jest świeżo otrzymana przez ambasadora wiadomość, że dla ujednostajnienia akcji rumuńskiej na stanowisko naczelnego wodza wszystkich sił wojennych rumuńskich powołany został generał Cruiceau.

**Przyszły gabinet Dimitrakopulos.**

BERLIN, 16.9. „Berlin. Tagebl.“ dowiadyuje się, iż podług doniesień ze źródeł neutralnych Dimitrakopulos zgodził się na utworzenie gabinetu.

**Dymisja gen. Bezobrazowa.**

BAZYLEA, 16.9. Telegram prywatny „Berl. Tag.“ donosi z Piotrogradu wiadomość o dymisji szefa rosyjskich wojsk gwardyjskich gen. Bezobrazowa z powodu rzekomych strat gwardji nad Stochodem. Podobno mają nastąpić dalsze zmiany w rosyjskiej generalicji.

**Biskup łucko-żytomierski.**

BERLIN, 16.9. — Z Rzymu donoszą, że Papież mianował dotychczasowego proboszcza w Żytomierzu biskupem diecezji łucko-żytomierskiej.

**Nowy nadprokurator Synodu.**

SZTOKHOLM, 15.9. — Nadprokuratorem Synodu mianowany został Mikołaj Rajew dotychczasowy członek rady ministerjum oświaty.

**Nowa pożyczka francuska.**

PARYŻ, 16.9. Senat przyjął jednogłośnie projekt nowej pożyczki.

**Oddziały kobiece w armji angielskiej.**

HAGA — „Berlingske Tidende“ donosi z Londynu: Oddawna omawiany w Anglii plan użycia kobiet w armji zostaje obecnie wprowadzony w czyn. Pod przewodnictwem lady Castlereagh utworzone zostały na razie cztery kompanje kobiece, które pełnić będą służbę sygnalową, wywiadowczą i te'graficzną. Dalej kobiety za używane będą, jako szoferki, w kuchniach polowych w obozach wojskowych.

**Bukareszt—Warownia.**

KARLSRUHE — Pisma medjołenskie donoszą, że Bukareszt uznany został za warownię, wobec czego wydalono z miasta wszystkich cudzoziemców, nie wyłączając ac nienaturalizowanych rumunów. Giurgin i Oltenica ucierpiały wielce skutkiem ostatniego ostrzeżenia.

**Uwięzienie Carpa.**

SZTOKHOLM. — Z Piotrogradu donoszą, iż według informacji dziennika „Russkoje Słowo“, były przez ministrów rumuńskich Carp został uwięziony i przebywa w Jászach. Margh'omanowi pozwolono przebywać w Bukareszcie.

**Generał-gubernatorstwo nadwołżańskie.**

PIOTROGROD, 14.9. — „Riecz“ donosi, że rada ministrów zastanawia się nad utworzeniem nowego generał-gubernatorstwa nadwołżańskiego z siedzibą w Kazaniu. Potrzebę tego zarządzenia uzasadnia zwiększaniem się coraz bardziej nastrojów przeciwożyjskich wśród ludności muzułmańskiej.

**Różne wieści.**

**X Generał Joffre a koniec wojny.**

„Az Est“ podaje o generalissimie francuskim następującą anegdotę: Joffre zateknął za rodziną. Posłanowi wypocząć. Wsiadł do samochodu, a za kilka godzin był już w rodzinnej swej miejscowości w Szampanji.

Współobywatele witali go uprzejmie, pragnąc cośkolwiek dowiedzieć się o wojnie. Generał milczał; nie było rady. Współobywatele zwrócili się tedy z całym impetem do szofera. Ten przecieć musi coś wiedzieć. „Nic nie wiem — tłumaczył się szofer. — Generał jest bardzo mało mówny“. „Ale przecieć — coś może powie-dział?“

Szofer uderzył się po czole, jakby sobie coś przypomniał. „A tak“. „No — cóż?“ — woła-li zaciekawieni obywatele Szampanji. „Raz zawołał do mnie generał: „Powiedz mi, Janie, kiedy skończy się wreszcie ta przeklęta wojna?“

**(Dramaty polskie na scenie holenderskiej.**

Jeden z najwybitniejszych teatrów holenderskich, haskich „De Haegspeelers“ pod dyktando E. Verkadego wystawić ma niebawem dramat p. t. „Lad“. Dzieło to wyszło z pod pióra autorki polskiej, ukrywającej się pod pseudonimem Czesława Halićza, odznaczony przed kilku laty drugą nagrodą na konkursie dramatycznym teatrów warszawskich.

Przekładu sztuki na język holenderski dokonał Henry Borel. Ten sam teatr haski wystawić zamierza jedną z nagłośniejszych sztuk Gabrieli Zapolskiej.

**OBWIESZCZENIE**

Rozkłady podatku mieszkaniowego na rok 1916 dla miast Łodzi, Tomaszowa, Brzezina, Zgierz, Łasku i Pabjanic przedłożone będą do przejrzania w ciągu dziesięciu dni.

Termin przedłożenia rozpocznie się w dniu 20 września, a kończy się 29 września 1916 r.

Rozkłady są do przejrzania w Łodzi:

dla cyrkulów policyjnych I, II, III i IV nauk,	Ogrodowej № 9, parter.	50	26	45	85	104	95
V, VII, VIII i X w Prezydium Policji.	50	26	45	85	104	95	95
pokój № 52, parter	45	24	45	85	104	95	85
IX, XI, XII i XVII w Prezydium Policji	40	21	40	76	66	66	66
pokój № 52, parter	35	18	35	66	66	66	66
20	11	20	38	47	47	47	47
15	8	15	28	19	19	19	19
10	5	10	19	17	17	17	17
9	5	9	17	15	15	15	15
8	4	8	15	13	13	13	13
7	4	7	13	11	11	11	11
6	3	6	11	9	9	9	9
5	3	5	9	8	8	8	8
4	2	4	8	6	6	6	6
3	2	3	6	4	4	4	4
2	1	2	4	1	1	1	1

W Tomaszowie w magistracie, pokój № 6, w Brzezinach w magistracie, w Zgierzu w magistracie w sali posiedzeń na piętrze, w Łasku w magistracie, w Pabjanicach w magistracie.

W lokalach tych przeglądanie może nastąpić od godziny 8—12 rano i od godziny 3—6 po południu.

Zażalenia na ustalone przez komisje cen komornego względnie na opłaty podatkowe mogą być podawane piśmiennie do Prezydium Policji w Łodzi w terminie czterogodniowym, począwszy od 20 września r. b. Po tym czasie wniesione zażalenia ze względu na uchybiony termin uwzględniane być nie mogą.

Dla zapobieżenia mylnym mniemaniom zaznacza się, że podatek ściągany będzie nie podług zapłaconego lub mającego być zapłaconem komornem, lecz podług ustalonego dla każdego mieszkania ceny fakowego.

Niewłocznie po upływie czasu przedłożenia rozkłady do przejrzania płatnikom rozestans będą wezwane do płacenia. Ewentualne zażalenia nie znoszą obowiązku płacenia Właścicieli mieszkań lub lokali, zamieszczonych w deklaracjach właścicieli domów, a nie figurujących w rozkładach podatkowych uznani są za wolnych od płacenia podatku

Łódź, dnia 12 września 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji w zast. Dr. Wolff.

**Zabela zamiany marek na ruble i odwrotnie.**

Podług obwieszczenia, ogłoszonego na mocy § 2 ustępu z rozporządzenia z dnia 8 kwietnia 1916 r., dotyczącego waluty w generał-gubernatorstwie warszawskim, kurs urzędowy zamiany marek na ruble i odwrotnie, który wszedł w życie dnia 15 b. m., przedstawia się w tranzakcjach

urzędowych, przy mając 190 marek, za 100 rubli, jak wskazują tabelki następujące:

fenigi kopiejki	100 — 53	kopiejki fenigi	100 — 190
	95 50		95 180 i pół
	90 47		90 171
	85 45		85 161 i pół
	80 42		80 152
	75 39		75 142 i pół
	70 37		70 133
	65 34		65 123 i pół
	60 32		60 114
	55 29		55 104 i pół
	50 26		50 95
	45 24		45 85 i pół
	40 21		40 76
	35 18		35 66 i pół
	30 16		30 57
	25 13		25 47 i pół
	20 11		20 38
	15 8		15 28 i pół
	10 5		10 19
	9 5		9 17
	8 4		8 15
	7 4		7 13
	6 3		6 11
	5 3		5 9 i pół
	4 2		4 8
	3 2		3 6
	2 1		2 4

Przy obliczeniu ułamki w kopiejkach, wyższe połowę, przyjęto za całość.

**Nadesłane.**

Lista ofiar, złożonych na rzecz Łódzkiej Tow. Opieki nad Sierotami w przeciągu lipca i sierpnia:

Grünbergowa	Rb.	1.—
Lewinsohnowa	„	5.—
Budzynierowa	„	3.—
Dr. Karol i Felicja Poznanski	„	200.— (dwieście)
rocznicę śmierci syna b. p. Mieczysława	„	1.—
Szew	„	150
I Szapiro	„	27 61
„Kriegsgefanger Lager Bohmo Voss“ w Hamburgu	Mk.	82.—
Zebrane przez Dawida Lewkowicza z Sulejowa	Rb.	1.—
Prentka	„	10.—
Wydział Finansowy przy U. S. Z. K. i K. Ł. G.	„	1.—
Abr. Pinczewski	„	3.—
Oskar i Stefania Tietelbaum	„	111.—
Zebrane za pośred. Dr. Czarnotyłowej z Cichocinka	Mk.	10.—
Warszawski	„	15.—
Perelstein z okazji rocznicy ślubu p. p. Kar-mazyń	„	1 sztuka towaru.

Lubawski i Jakubowicz—1 resztkę towaru. M. Schröter—1 łózko dziecięce. Za powyższe ofiary Zarząd Towarzystwa składa serdeczne podziękowanie.

Dyplomowana Pracownia Gorsetów egzystująca od 1882 r.

**Anny Laferskiej**

KONSTANTYNOWSKA Nr. 10.

poleca wielki wybór Gorsetów ostatnich fasonów Paryskich i Wiedeńskich a także innych robót w zakresie gorseciarstwa wcho-dzących.

Szczególniej poleca: **GORSET**

**Juvenil**

który przygotowuje piękność figury i zdrowia: Zalety: rozszerzenie klatki piersiowej talia elastyczna, linja pleców, zupełnie prosta. Używając gorset „Juvenil“ niebędzie więcej pochylonych dzieci, skłonnych do chorób płucnych.



Warszawska pracownia sukien i kostjumów damskich **S. DOBROWOLSKIEJ,**

prowadzona przez osobę kompletnie uzdolnioną, świeżo przybyłą z Warszawy. Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres kra-wieczyzny od skromnych do wykwintnych. Robota solidna, wykończenie staranne, ceny bardzo przystępne. Ulica Długa 16 m. 23, lewa oficyna parter.

**Resztki, Cegielniana 43.**

Sprzedaję do 3 po poł. z 40% tan. n. c. zw. Uwaga: STAŁA CENA. Towar, wina z jedw. i bat. na bluzki od rb. 1.50 do rb. 3. Skewoty, Boston, Metanże, czar. z biały, w kratki i w paski. Muslin—de-lan, Alpağa i t. d. na damsk. i męsk. kostjumy od r. 8.— rb. 20. Materiały balowe i za-tobne, na fartuchy i różne chustki i Zeig. Lama i Barhan. 1991-2

Cegielniana 43, w podwórzu 4 dom od Piotrkowskiej,

**Wkrótce otwarcie Sezonu zimowego w nowoodrestaurowanym Teatrze NOWOCZESNYM ZIELONA № 2.**

**Doktor EUGENJA Kerer-Gerszuni powróciła**  
Piotrkowska № 121.

**MYDŁO**  
częstochowskie od 60 kop. funt. Ług mydlany. Szmalewicz Południowa 8.

**Akuszerka**  
z dyplomem Cesarskiej Akademji medycznej w Piotrogrudzie praktykująca 20 lat, przyjmuję. Piotrkowska 132 w podw. —10

Dentysta **Józef Halpern** przeprowadził się na Piotrkowską № 88.

**Karbidowe lampy**  
Hurtowo i detalicznie oraz palniki i karbid po niskich cenach można dostać u **Rotmana, Nowomiejska 8, front.**

**Doktor Białostocki**  
Choroby wewnętrzne i dzieci  
**Cegielniana Nr. 15,** róg Wólczańskiej.  
Przyjmuje od g. 9—10 rano i od 4—5 po połud.

**OGŁOSZENIA DROBNE:**  
**AIAIAIAIAI M** meble nowe i używane w wielkim wyborze, oraz łózka metalowe najtaniej sprzedaje z powodu zastoju magazyn mebli Władysława Romiszowskiego Piotrkowska 116, I piętrofront. 10

**A. S** sprzedam tanio meble z dwóch pokoi oraz garnitur mebli salonowych. Spacerowa № 37 m. 5 2095—2

**A. M** meble z 4 pokoi sprzedam tanio Piotrkowska 139 m. 9 1497—1

Dyplomowana nauczycielka (dypl. Berliński), udziela niemieckiego Miłostajewska 37 m. 41 2028—3

**Henryk Lachowicz** zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. —1

**Krawiec damski** z powodu kryzysu szyje elegancko kostjumy od mk. 10, palta od mk. 8, suknie od mk. 2. Szyje karakułowe żakiety, futra i przerabiam na najnowsze fasony. Pracownia E. Rudzkiej, Piotrkowska № 17, parter. 2093—2

**KOZA** do sprzedania tanio ul. Średnia № 12 w sklepie u p. Macnera. —2

**Malarz Ludwik Tambowski**, ulica Brzezińska 56 wykonuje roboty; pokojowe, szyldowe olejne klejowe, religijne, obrazowe, tapieclarskie wogóle wszystkie roboty wchodzące w zakres malarstwa. Wykonujęm artystycznie po cenach przystępnych proszę o nadesłanie jakiegokolwiek roboty. 1871—20

**Trzeba ukuć** roznościcieli do Nowego Kur. Łódzkiego. —0

**Trzeba uczeń** do apteki początk. kującej, 6 klas. Zgłosić się ul. Rzgowska № 90 apte. a. —2

**Płac do wynajęcia** i dwa mieszkania Wiadomość ul. Łulzy № 36 od 9—11 g. —1

**Pigułki Reformackie** najskuteczniejszy środek przedw zaburzeniem żołądkowym u osób dorosłych i dzieci poleca apteka W. Borowski, Warszawa, Aleja Jerolimskia № 73, przedstawiciel. Gu-staw Rosenthal. —5

**Papier gazetowy** do sprzedania Wiadomość w N Kurjerze Łódz. —0

**Szwajcar sakoiny** potrzebny. Zgłosz się, Wólczańska 21, 3-le piętro oficyna od 3—4. —1

**Uczeń prof. Melcera** udziela początków muzyki. Wiadomość: Miłostajewska 45 m. 18 od 10—12 rano